



UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
COLLEGIUM MEDICUM
W KRAKOWIE

Wydział Lekarski

Kraków, 24.10.2024

Ocena rozprawy na stopień doktora nauk medycznych

lek. Arkadiusza Kowalczyka

pt. „Zjawisko kurczliwości przewodu piersiowego człowieka i jego ocena w badaniu
ultrasonograficznym”

Przedstawiona mi do oceny praca jest monografią. Na samym początku muszę przyznać, że aktualne możliwości obrony doktoratów na podstawie tzw. cyklu monotematycznych artykułów budzą nie tylko moje wątpliwości, nie pozwalają się wypowiedzieć badaczowi, a poza tym nie uwzględniają często rzeczywistego wkładu doktoranta poniesionego w trakcie pracy nad tematem. Ponadto często w takich przewodach rola promotora jest marginalizowana, a byłem świadkiem i recenzentem doktoratów, w których promotor w pracach cyklu w ogóle nie zaistniał – trudno było mi dociec o czym to świadczyło.

Dlatego też pracę lek. Arkadiusza Kowalczyka przeczytałem z dużą przyjemnością, biorąc pod uwagę, że wywodzi się z Katedry, którą zbudował i kierował ostatni z tzw. gross-anatomists – Ludwik Karol Teichmann, którego fundamentalną pracę dotyczącą układu limfatycznego człowieka z 1861 roku Doktorant cytuje.

Ponadto pragnę przyznać, iż prace powstające pod kierunkiem Pana prof. Bogdana Ciszka z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego zawsze charakteryzują się pieczołowitością, są prawdziwą ucztą dla ducha, są w części niepowtarzalne, nowatorskie i ze wszech miar godne rozpowszechniania. Osoba Pana Profesora jest gwarantem jakości prowadzonych badań.

Prawdą jest, iż anatomia i fizjologia układu chłonnego niesie ze sobą sporo tajemnic, których wyjaśnienia należy oczekiwać nieprędko. Zarówno ze względu na stopień

Katedra i Zakład Anatomii

ul. Kopernika 12, 31-034 Kraków, tel./faks +48 12 422 95 11, anatomia@cm-uj.krakow.pl

www.katedra-anatomii.cm-uj.krakow.pl

skomplikowania, jak i praktyczny brak większych możliwości obserwacji przyżyciowych. Niemal 100% prowadzonych badań dotyczy modeli zwierzęcych, bądź eksperymentalnych. Stąd też nawet drobne kroki pozwalające na poznanie nowych faktów są ze wszelkich miar cenne i zasługują na poparcie. Zwłaszcza metody, które zakładają użycie technik dostępnych i w miarę tanich – jak ultrasonografia.

Zjawisko kurczliwości przewodu piersiowego nie jest szeroko znane. Nie jest znany jego mechanizm, ani znaczenie. Być może ma to coś wspólnego z transferem chłonki, ale nie zostało to do tej pory potwierdzone.

Oceniana praca liczy sobie 129 stron, łącznie z tabelami, rycinami, ich opisem oraz spisem wykorzystanego przez Autora piśmiennictwa i formularzami. Ma typowy dla tego rodzaju manuskryptów układ redakcyjny i zawiera wprowadzenie, cel pracy, materiał i metody badań własnych, wyniki, dyskusję, wnioski, streszczenie w języku polskim i angielskim, wreszcie piśmiennictwo, liczące 118 pozycji, a także zgody komisji bioetycznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Odnutowałem właściwe wyważenie doboru piśmiennictwa, zarówno pod kątem publikacji autorów polskich i zagranicznych, jak i aktualności użytych źródeł. Nie mogę także pominąć zauważonego cytowania najnowszych publikacji, pochodzących z ostatniego dziesięciolecia, co nie jest łatwe zważywszy na fakt, iż anatomia, fizjologia układu chłonnego nie są częstymi obiektami badań w obecnej dobie.

We wstępie Autor opisuje historię odkryć anatomicznych w zakresie układu chłonnego, nie pomijając roli Karola Ludwika Teichmanna. Stwierdzam, że rozdział jest napisany wzorowo, a już szczególną ozdobą tej części są pięknie wkomponowane ryciny oraz zdjęcia radiologiczne. Już w tym rozdziale widać oczytanie doktoranta. Swobodnie porusza się w temacie, cytując prace pochodzące z bardzo szerokiego spektrum czasowego. W podrozdziale na temat rozwoju układu chłonnego może należałoby wspomnieć o roli czynnika wzrostu śródbłonna VEGF, jako, że jest to jeszcze jedna przesłanka przemawiająca za pochodzeniem rozwojowym naczyń limfatycznych z naczyń żylnych – dotyczy to szczególnego izomeru VEGF.

Wspomniałem wcześniej, że cel pracy został jasno sformułowany – a ponad to jest istotny w szerokim znaczeniu, gdyż osiągnięte wyniki mogą zostać spożytkowane w klinice, zarówno w procesie diagnostycznym, terapii, a także jako wskazania dla dyscyplin

zabiegowych. Ostatecznie uszkodzenie śródoperacyjne przewodu piersiowego nadal się zdarza w operacjach korekcji kręgosłupa, dokonywanych metodą laparoskopową.

Być może mylnie uważam, iż liczba zrekrutowanych badanych winna być podana w rozdziale „Metody” a nie w „Wyniki”. Liczba przebadanych może się wydawać niewielka, ale w sumie do prowadzenia tak podstawowych obserwacji jest moim zdaniem całkowicie wystarczająca.

Obejmujące 25 stron wyniki pomiarów są prawdziwą kopalnią wiedzy na temat przewodu piersiowego. Prawidłowo zaprojektowane badania zaowocowały niebywałym bogactwem danych, które mogą być wykorzystane w szerokiej gamie publikacji.

Dyskusja, obejmująca kolejne 21 stron jest kreatywna i interesująca w wysokim stopniu. Autor swobodnie porusza się w trudnej tematyce statystycznej. Potrafi trafnie dobrać odpowiednią literaturę i przeprowadzić konstruktywną krytykę swoich osiągnięć oraz wyników podawanych przez innych badających. Krytyczne podejście do swoich wyników, nacechowane realizmem jest dowodem na dojrzałość naukową Autora, tak rzadko spotykaną w dzisiejszych czasach w świecie nauki.

Bardzo dobrze, iż Doktorant zdaje sobie sprawę z ograniczeń swojego badania i nie uchylił się od ich wyszczególnienia w osobnym akapicie.

Według mojego rozeznania wszystkie wnioski, w liczbie czterech odpowiadają celom pracy określonym na początku, stanowią ich rozwinięcie, a nade wszystko prezentują czytelnie sprecyzowany aspekt kliniczno-praktyczny. Sformułowane są w sposób ostrożny, dojrzały i dobitnie sugerują konieczność dalszych badań w podanych kierunkach. Warto podkreślić, że Autor zachował prawidłowe proporcje między poszczególnymi częściami dysertacji.

Praca lek. med. Arkadiusza Kowalczyka wpisuje się w nurt badań podstawowych, tak bardzo potrzebnych medycynie, a jej wyniki posiadają istotne znaczenie praktyczne. Doktorant wykazał się biegłością w wykorzystywaniu swoich umiejętności do celów naukowych, zdolnością do pracy badawczej i do krytycznego podejścia do osiągniętych wyników badań.

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa jest rezultatem solidnego warsztatu naukowego, a nade wszystko została przygotowana rzetelnie, czytelnie, przejrzysto i co istotne napisano ją używając poprawnej polszczyzny.

Na podstawie powyższych stwierdzeń oceniam dysertację lek. med. Arkadiusza Kowalczyka bardzo wysoko, jako odpowiadającą kryteriom stawianym pracom na stopień doktora nauk medycznych i przedstawiam Wysokiej Radzie Dyscypliny Nauk Medycznych Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego wniosek o dopuszczenia Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Biorąc pod uwagę wyjątkowe wartości merytoryczne przedłożonej mi pracy, zwracam się także z wnioskiem o wyróżnienie niniejszej rozprawy. Swoją opinię uzasadniam poprzez szczególnie istotne wartości poznawcze dysertacji, benedyktyńsko przeprowadzoną iście liczbę pomiarów wraz z konkretnymi wynikami. Wyniki pracy niejako automatycznie mogą być zastosowane w praktyce – a przynajmniej powinny być szeroko rozpropagowane w cyklu publikacji o istotnym czynniku oddziaływania. Mam nadzieję, że wspomniana publikacja na łamach „Clinical Anatomy” nie jest ostatnią z cyklu. Choćby sam wstęp historyczny jest wart rozpowszechnienia.

[Faint, illegible signature]

Katedra i Zakład Anatomii

ul. Kopernika 12, 31-034 Kraków, tel./faks +48 12 422 95 11, anatomia@cm-uj.krakow.pl

www.katedra-anatomii.cm-uj.krakow.pl